



The Holy See

MESSAGGIO DI GIOVANNI PAOLO II

NEL 50° ANNIVERSARIO DELL'INSURREZIONE DI VARSAVIA W 50. rocznicę

Powstania Warszawskiego, 1. Obchodzimy w tym roku 50. rocznicę Powstania Warszawskiego. Było ono wydarzeniem wielkim zarówno w swym heroizmie, jak i tragizmie; wydarzeniem pozostającym w jakimś logicznym ciągu z dziejami naszej Ojczyzny, przynajmniej na przestrzeni dwóch ostatnich stuleci. Był to okres, kiedy nad Polską przetaczały się często zawieruchy wojenne i dziejowe klęski, ale równocześnie czas bohaterских zrywów Narodu, który nigdy nie pogodził się z utratą swej niepodległości: od Powstania Kościuszkowskiego, którego 200. rocznicę obchodziliśmy niedawno, poprzez Powstanie Listopadowe, późniejszą Styczniowe, poprzez patriotyczny czyn zbrojny w czasie pierwszej wojny światowej, aż po rok 1939.

2. Powstanie Warszawskie było poniekąd zwieńczeniem powstania trwającego przez cały okres drugiej wojny Światowej. Brali w nim udział Polacy na różnych frontach. Powstanie Warszawskie było jak gdyby kulminacyjnym aktem tej pięcioletniej walki, tego powstania całego Narodu, który w ten sposób wobec świata wyraził swój protest przeciwko pozbawieniu go niepodległości i dawał dowody, że gotów jest do największych poświęceń dla jej odzyskania i utrwalenia. Można powiedzieć, że Powstanie Warszawskie było najbardziej radykalnym i najbardziej krwawym ze wszystkich powstań polskich. Pociągnęło ono za sobą niesłychany ogrom ofiar: nie tylko zburzona Stolica, ale także dziesiątki tysięcy ofiar ludzkich, zwłaszcza wśród młodego pokolenia Polaków. Niektórzy zadają sobie pytanie, czy było to potrzebne, czy było to potrzebne aż na taką skalę? Nie można na to pytanie odpowiadać tylko w kategoriach czysto politycznych lub militarnych. Należy raczej w milczeniu skłonić głowę przed rozmiarem poświęcenia, przed wielkością ceny, jaką tamto pokolenie sprzed pięćdziesięciu lat zapłaciło za niepodległość Ojczyzny. W płaceniu tej ceny byli, być może, rozrzutni, ale ta rozrzutność była zarazem wspaniałomyślnością. Kryła się w niej jakaś odpowiedź na to wezwanie, które przyniósł Chrystus, przede wszystkim swoim własnym przykładem, oddając życie za braci: "Nikt nie ma większej miłości od tej, gdy ktoś życie swoje oddaje za przyjaciół swoich".

3. Obchodząc uroczysto 50. rocznicę Powstania Warszawskiego, należy podkreślić, iż miało ono także kluczowe znaczenie dla Europy drugiej połowy XX stulecia. Jako szczytowy akt walki, którą prowadzili Polacy o swoje niepodległe państwo, stało się ono w pewnej mierze początkiem procesu kształtowania się niepodległych państw na terenie Europy Środkowowschodniej. Proces ten mógł się w pełni zrealizować dopiero po roku 1989, wraz z upadkiem komunistycznego totalitaryzmu, prowadząc do powstania w tej części Europy nie tylko prawdziwie suwerennej Polski, ale także Litwy, Łotwy i Estonii, Białorusi i Ukrainy, a na południu: Czech, Słowacji i Węgier. Jeśli Europa ma się stać "ojczyzną ojczyzn", jest rzeczą konieczną, ażeby prawo narodów, które w tym procesie doszło do głosu, spotkało się z poszanowaniem całej wspólnoty europejskiej. Bez zagwarantowania równego prawa wszystkim państw narodowych, które wyłaniają się na terenie Europy, nie może być mowy o pokojowym współżyciu na naszym kontynencie.

4. Wspominając dzisiaj ze czcią Bohaterów Powstania Warszawskiego, nie można pominąć jeszcze jednego aspektu. W tych dniach trudno nie przywołać na pamięć również wszystkich kapłanów, którzy uczestniczyli w powstaniu jako kapelani oraz sióstr zakonnych-sanitariuszek, a także Mszy świętych odprawianych pośród padających bomb i pocisków artyleryjskich. Cały ten heroizm walczącej Warszawy miał bardzo wyraźne znamię chrześcijańskie. Na miejscach, gdzie grzebano poległych powstańców do dzisiaj stoją krzyże i palą się świece jako znak wiary w świętych obcowanie i żywot wieczny. Należy ufać, że 50. rocznica Powstania Warszawskiego potwierdzi tę wiarę i w ten sposób utrwali w idących pokoleniach nadzieję: nie tylko nadzieję życia wiecznego, ale także nadzieję zachowania i rozwoju tego wspólnego dobra, któremu na imię jest niepodległa Rzeczpospolita.

Kłękam dzisiaj w duchu na mogiłach poległych Powstańców Warszawy i modłę się, aby Chrystus, Władca dziejów ludzi i narodów, wynagrodził ich ofiarę życiem wiecznym; modłę się, aby ich ofiara, na wzór ziarna rzuconego w ziemię, przyniosła obfity plon w życiu współczesnego pokolenia Polaków. Ich bohaterski czyn zobowiązuje!

Obejmuję modlitwą także tych Powstańców Warszawy, którzy przeżyli i dzisiaj biorą udział w uroczystościach rocznicowych jako żywi świadkowie tamtych dni.

Modłę się wreszcie za całą Ojczyznę, za wszystkich moich Rodaków, a w szczególności za mieszkańców Stolicy, aby w codziennym trudzie budowania Polski sprawiedliwej i dostatniej umieli dochować wierności temu wielkiemu dziedzictwu bohaterstwa i poświęcenia.

Wszystkim Uczestnikom uroczystości 50. rocznicy Powstania Warszawskiego z serca błogosławię: w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego.

Watykan, dnia 1 sierpnia 1994 roku.

JAN PAVEL II